



Kos to także zdolny
śpiewak, a przy tym
szybkobiegacz. Robi kilka
kroczków na sekundę, po czym
przystaje, zamyśla się, rozgląda,
znowu podbiega i wyciąga coś
(albo kogoś) z trawy.
Podobno słyszy odgłosy
wydawane przez robaki
pod ziemią!



pióra kosa



Poznamy go po tym, że ma żółty dziób,
nawet gdy nie jest już żółtodziobem.

Raniuszki należą do naszych ulubionych ptaków. Przypominają małe białki. Są tak urocze, że gdy obsiadają choinkę w ogrodzie, wyglądają jak ozdoby świąteczne. Zwłaszcza że najczęściej pojawiają się całym stadem.



raniuszek

Późnym latem przesiadują na modrzewiu, jeśli akurat zachoruje on na... mszyce. Wtedy raniuszki nie są już białkami, lecz lekarzami z wizytą domową.



Haniuszek, czyli raniuszek Hani, też siedzi na modrzewiu.





wróbel

mazurek

Mazurki lubią przesiadywać w rynnie. Ta rynna to jakby balkon ich mieszkania, które jest prawdziwym składem budowlanym. Pełno tam piórek, suchych źdźbeł trawy, pałków, mchu i innych rzeczy potrzebnych w płasich gniazdach. Na własne oczy widzieliśmy, że zaopatrują się w nim okoliczne szpaki, kosy i sikory.

Zwykle jednak... pod nieobecność właścicieli.

W zimie skład jest zamknięty, a mazurki przesiadują na gałęzi przed naszym oknem, czekając na ziarenka. Mazurek często jest mylony ze swoim kuzynem wróblem. Różni się od niego tym, że ma całą czapkę cynamonową, a na policzku czarną plamkę.

piórka mazurka



mazurek przebrany za Świętego Mikołaja

